

Sygnatura akt VI Ka 263/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 maja 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner (spr.)

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Wojciecha Kłapcińskiego

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 r.

sprawy **D. Ł.** ur. (...) w R.

syna R. i T.

oskarżonego z art. 280§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 lutego 2017 r. sygnatura akt II K 347/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt: VI Ka 263/17

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 7 lutego 2017 r. sygn. akt II K 347/16 apelację wniósł obrońca oskarżonego D. Ł..

Obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu:

- obrazę prawa materialnego tj. art. 283 k.k.;

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego;

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 53 § 1, 2 k.k., art. 60 § 1 i 6 k.k. poprzez wymierzenie oskarżonemu rażąco surowej i niewspółmiernej kary w stosunku do jego stopnia zawinienia oraz w szczególności w stosunku do jego właściwości osobowych.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako wypadku mniejszej wagi z art. 283 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji stwierdził, iż w zakresie sformułowanych w niej wniosków oraz istoty zarzutów jest ona bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Wbrew wywodom apelacji Sąd I instancji w sposób prawidłowy i pełny przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej ocenie dochodząc w konsekwencji do trafnych i logicznych wniosków. Sąd merytoryczny dokonując analizy poszczególnych dowodów nie przekroczył ram ich swobodnej oceny i nie popełnił w toku procesu uchybień tego rodzaju, że mogłyby one skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku. Przedstawiony w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji jest prawidłowy i zasługuje na akceptację. Ponadto zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i tym samym pozbawiona jest cech dowolności. Uzasadnienie wyroku czyni zadość ustawowym wymogom określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę i należycie wytłumaczył przyjętą kwalifikację prawną.

Sąd Odwoławczy nie znalazł najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów, ani też do zakwestionowania poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

W szczegółowym uzasadnieniu Sąd I instancji należycie i przekonująco wskazał, dlaczego dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, świadka M. P. i odmówił jej częściowo wyjaśnieniom oskarżonego, i nie sposób zarzucić Sądowi, że jego wywody dotknięte są brakiem logiki czy konsekwencji.

Zawarty w apelacji zarzut obrazę prawa materialnego przez niezastosowanie art. 283 k.k. jest oczywiście nietrafny. O uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego przewidzianego w przepisie wyodrębniającym wypadek mniejszej wagi w kategorii przestępstw określonego typu. Określenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy do sfery ustaleń faktycznych w sprawie. Drogą prowadzącą do ustaleń w tym zakresie jest rozważenie przez organ procesowy wszystkich okoliczności istotnych z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej i podmiotowej czynu zabronionego i nadanie im właściwego znaczenia w celu uściślenia ich wpływu na stopień społecznej szkodliwości. W ten tylko sposób sąd orzekający oznaczy prawidłowo wagę czynu zabronionego wyrażającą się stopniem społecznej szkodliwości, co z kolei umożliwi mu rozstrzygnięcie, czy stanowi on wypadek mniejszej wagi, jeśli ta postać typu przestępstwa jest przewidziana w ustawie. Z powyższego wynika, że do naruszenia przepisu ustanawiającego wypadek mniejszej wagi w ramach typu danego przestępstwa, dojdzie wtedy, gdy sąd pominie ocenę okoliczności, które powinny mieć wpływ na ustalenie natężenia społecznej szkodliwości czynu, bądź nada znaczenie okolicznościom, nieistotnym w tym względzie. W obu sytuacjach subsumpcja czynu pod przepis statuujący wypadek mniejszej wagi, bądź odrzucenie takiej kwalifikacji będą obarczone ograniczeniem podstawy rozstrzygnięcia albo nadmiernym jej rozszerzeniem, a więc uchybieniem, które może mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok SN z 14 listopada 1997 r., V KKN 4/97, OSNKW 1998, z. 3 - 4, poz. 17). Z wywodów skarżącego nie wynika, by sąd pominął okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu w przedmiotowej sprawie. Twierdzenie, że szczególną wagę należało zwrócić na wartość wyrządzonej szkody jest prawdziwe, rzecz jednak w tym, że okoliczność ta wcale przez sąd nie została pominięta. Z kolei twierdzenie, że

pokrzywdzeni nie doznali żadnych obrażeń ciała nie stanowi argumentu przemawiającego za przyjęciem wypadku mniejszej wagi, bowiem oskarżony doprowadził pokrzywdzonych do stanu bezbronności poprzez użycie gazu pieprzowego. Dostrzeganie zatem we wskazanych przez obrońcę okoliczności przesłanki przemawiającej za niskim stopniem społecznej szkodliwości popełnionego rozboju jest skrajnie dowolne i niesłuszne. Inaczej, aczkolwiek równie krytycznie, trzeba ocenić akcentowanie przez skarżącego, jakoby do popełnienia czynu skłoniła oskarżonego trudna sytuacja życiowa rodziny. Jest oczywiste, że ta okoliczność, nie należąca do istoty czynu, nie może wpływać na ocenę stopnia szkodliwości społecznej przypisanego oskarżonemu przestępstwa i tak właśnie została potraktowana przez sąd pierwszej instancji.

Przywołany w treści apelacji art. 4 k.p.k. samodzielnie nie może stanowić podstawy zarzutu apelacyjnego. Przepis ten formułuje jedynie ogólną zasadę postępowania (obiektywizmu), nie nakazuje zaś, ani nie zakazuje sądowi, konkretnego sposobu procedowania. Dążenie do wykazania naruszenia zasady obiektywizmu musiałoby się wiązać z wykazaniem zaistnienia obrazy konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady, a tego skarżący nie czyni.

Apelacja nie zawiera argumentów, które mogłyby podważyć trafność rozumowania Sądu Rejonowego. Sprowadza się ona właściwie wyłącznie do negacji oceny dowodów dokonanej przez Sąd Orzekający, przy czym nie wykazuje skarżący czym uchybił ów Sąd w przeprowadzonej ocenie, w wyprowadzonych wnioskach kryteriom logicznego rozumowania i zdrowemu rozsądkowi.

Powyższe rozważania wskazują na to, że sąd orzekający przeprowadził wyczerpującą ocenę całego zgromadzonego materiału dowodowego, nie dopuszczając się takich uchybień przepisów, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący w swej apelacji nie wskazał przy tym żadnych nowych źródeł dowodowych, skorzystanie z których mogłoby, chociażby tylko hipotetycznie, na tyle wzbogacić materiał dowodowy w rozpatrywanej sprawie, że możliwe byłoby poczynienie odmiennych niżli to uczyniono w zaskarżonym orzeczeniu ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego.

Trafne są wywody Sądu Rejonowego dotyczące uzasadnienia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu i w pełni zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego.

Apelujący nie wskazał żadnych okoliczności mogących stanowić przesłanki do obniżenia orzeczonej wobec oskarżonego kary poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Apelujący wskazał, że oskarżony działał jako sprawca młodociany. Zgodnie również z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego odnoszącym się do przestępców młodocianych czynnikiem wiodącym przy orzekaniu kary są warunki i właściwości osobiste a ustalenie, że sprawca wykazuje wysoki stopień demoralizacji może wskazywać - nie rezygnując z wychowawczej roli kary - na konieczność długotrwałego oddziaływania na niego w toku wykonywania kary pozbawienia wolności. „Z faktu, iż sprawca jest młodociany nie wynika obowiązek jego łagodnego traktowania. Na eksponowanie tej okoliczności mogą liczyć tylko młodociani nie zdemoralizowani. W stosunku do młodocianych sprawców groźnych przestępstw, których stopień demoralizacji jest znaczny, zgodnie z dyrektywą art. 51 k.k. (obecnie art. 54 § 1 k.k.) i art. 50 k.k. (obecnie art. 53 k.k.) należy orzekać kary surowe, pozwalające na prowadzenie długotrwałego procesu wdrażania do przestrzegania porządku prawnego, pozwalające na doprowadzenie procesu wychowania sprawcy do pozytywnego rezultatu” (orzeczenie składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1985 r. w sprawie o sygn. akt V KRN 284/85, OSNPG rok 1986, nr 10, poz. 53). Dyrektywa wychowawczego oddziaływania kary nie może zatem oznaczać ani jednostronności ani pobłażliwości (patrz zachowujące swą aktualność orzeczenie Sądu Najwyższego - wyrok z dnia 14 kwietnia 1972 r. w sprawie o sygn. akt IV KR 28/72, OSNKW rok 1972, nr 9, poz. 138; wyrok z dnia 23 kwietnia 1981 r. w sprawie o sygn. akt I KR 51/81, OSNKW rok 1981, nr 10, poz. 53, wyrok z dnia 3 kwietnia 1985 r. w sprawie o sygn. akt V KRN 120/85, OSNKW rok 1985, nr 9-10, poz. 73). Sąd I instancji uwzględnił okoliczność, że oskarżony jest sprawcą młodocianym wymierzając względem niego najniższą karę przewidzianą za czyn z art. 280 § 1 k.k.. Nie sposób jednak uznać aby ta okoliczność mogła skutkować dalszym złagodzeniem orzeczonej kary, w szczególności poprzez orzeczenie jej w wymiarze niższym poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i warunkowe zawieszenie

jej wykonania. W kontekście trafnie wskazanych przez Sąd Rejonowy okoliczności obciążających nie można bowiem przeceniać okoliczności łagodzącej, którą jest młody wiek oskarżonego. Zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że oskarżony w młodym wieku po raz kolejny dopuścił się przestępstwa świadczy o jego głębokiej demoralizacji.

Orzeczone wobec oskarżonego kara ma również za zadanie spełnienie dyrektyw prewencji ogólnej, wzbudzenie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 maja 2002 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 526/01 stwierdził: „Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących (zob. KZS rok 1991, nr 3, poz. 8). Orzeczone kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. (...). Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie funkcji odstraszałej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanego postaw. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa” (KZS rok 2002, nr 10, poz. 69). Pogląd taki znajduje potwierdzenie w ugruntowanym i zachowującym swą aktualność orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz: wyrok składu 7 sędziów z dnia 25 lutego 1981 r. w sprawie o sygn. akt V KRN 343/80, OSPiKA rok 1981, nr 11, poz. 199; wyrok z dnia 30 grudnia 1977 r. w sprawie o sygn. akt V KR 190/77, OSNKW rok 1978, nr 4, poz. 44; wyrok z dnia 22 marca 1974 r. w sprawie o sygn. akt IV KRN 6/74, OSNKW rok 1974, nr 7-8, poz. 134; wyrok z dnia 15 października 1982 r. w sprawie o sygn. akt IV KR 249/82, OSNKW rok 1983, nr 6, poz. 41) i w pełni podziela go Sąd Odwoławczy orzekający w powyższej sprawie.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji na mocy przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku, orzeczono jak na wstępie.